

**MARIUSZ FINKIELSZTEIN**

**PROBLEMY I TRUDNOŚCI W BADANIU ZJAWISKA NUDY (NA  
UNIwersytecie)**

W ramach wystąpienia chciałbym wskazać kilka problemów, które napotkałem badając nudę akademicką. Przede wszystkim nie do końca wiadomo jak nudę zdefiniować, ani jaki wyróżnić ją z wielości innych powiązanych z nią terminów/zjawisk/stanów. Trudno też „czystą” nudę zaobserwować. W rozwiązaniu tych problemów tylko częściowo pomaga istniejąca literatura przedmiotu, która nie oferuje socjologicznej teorii zjawiska.

Jednak ważniejszym problemem jest środowiskowe wyparcie emocji nudy. Część pracowników czuje się personalnie urażona tematem, inni reagują śmiechem i sprowadzają temat do poziomu anegdoty lub traktują ją jak ekstrawagancje, na którą nie mają czasu. Opór istnieje również w instytucjach grantodawczych, które nie są przekonane o ważności tematu. Jeden z ekspertów z NCNu stwierdził wprost, że gdyby nuda była naprawdę ważna, to ktoś już by o niej napisał. Tego typu obiekcje widać również w innych gremiach – nawet jeśli reakcje są dosyć pozytywne – nuda nie jest tak „podstawowym” (nudnym?) tematem jak stratyfikacja społeczna, socjalizacja, kapitał kulturowy, czy bezrobocie.

Istotnym problemem jest również brak środowiska, które nudą by się zajmowało - w Polsce jest to kilka, słabo skomunikowanych osób z różnych dziedzin. Ta trudność została częściowo rozwiązana przez organizacje ogólnopolskich i międzynarodowych interdyscyplinarnych konferencji o nudzie, których organizacji i przebiegowi również poświęcę kilka słów.

W wystąpieniu chciałbym poruszyć te oraz szereg innych trudności i problemów z badaniem nudy na uniwersytecie, mając nadzieję, że moje doświadczenia w badaniu wrażliwego i mało poznanego tematu okażą się nie-nudne, dla kogoś pomocne, a może nawet inspirujące.